

ks. Piotr Pasterczyk
Katolicki Uniwersytet Lubelski

MODEL POSŁUGI KAPŁAŃSKIEJ W POSOBOROWEJ REFLEKSJI TEOLOGICZNEJ

Pytanie o kapłańską posługę jest bez wątpienia jednym z najważniejszych pytań, które od czasu Soboru Watykańskiego II stawiają kościoły lokalne Starego Świata. Bardzo widoczny kryzys instytucji kościelnej w Europie i związany z nim zanik kapłańskich powołań zmusza do pytania w jaki sposób powinna być sprawowana kapłańska posługa dziś, aby z jednej strony mogła skutecznie budować żywy Kościół w duchu ewangelii Jezusa Chrystusa, a z drugiej strony, aby była dla współczesnego człowieka naturalnym i atrakcyjnym wyzwaniem duchowym. Pytanie o kapłańską posługę należy w poważny sposób postawić także w kontekście kościoła polskiego dziś. Po pierwsze dlatego, iż w procesie integracji z Unią Europejską stoimy obecnie na progu rewolucji kulturowej i obyczajowej, której konsekwencją będzie powstanie społeczeństwa o cechach zbliżonych do typowych społeczeństw zachodniej części naszego kontynentu.¹ Oprócz niewątpliwego dobrodziejstwa cywilizacji i dobrobytu otrzyma Polska w spadku także narastający proces laicyzacji i emancypacji społeczeństwa względem instytucji kościelnej, który w niedalekiej przyszłości może doprowadzić do daleko idącego kryzysu tradycyjnych form polskiego chrześcijaństwa. Po drugie dlatego, że duszpasterska i teologiczna wizja

¹ Społeczeństwo otwarte (Popper), które charakteryzuje daleko posunięta autonomia jednostki w stosunku do społeczeństwa oraz kosmopolityzm w sferze wyznawanych wartości moralnych, religijnych, przekonań politycznych etc. Jak wiele i jak szybko może się obecnie w sferze wyznawanych wspólnie wartości zmienić pokazuje przykład Hiszpanii, gdzie tradycyjne, oparte na autorytecie kościoła i prawicowej opcji politycznej społeczeństwo w ostatnich dekadach zamieniło się w kraj nie wspierający dłużej uprzywilejowanej relacji między państwem, a kościołem i propagujący w majestacie demokratycznej większości daleko idące zmiany obyczajowe.

Soboru Watykańskiego II zobowiązuje do permanentnej odnowy każdego kościoła lokalnego i związanej z nią konfrontacji naszych form sprawowania urzędu kapłańskiego z formami zgodnym z soborowymi zaleceniami i z odpowiadającą ewangelii refleksją teologiczną. Poniższy artykuł jest próbą analizy istoty urzędu kapłańskiego w kontekście posoborowego *aggiornamento* i jego znaczenia dla otaczającej nas rzeczywistości społecznej i kościelnej.

W dogmatycznej i pastoralnej teologii epoki posoborowej wykrystalizowały się zasadniczo dwie propozycje rozumienia urzędu kapłańskiego: jako posługi pasterskiej oraz jako posługi słowa.² Obie propozycje koncentrują się na funkcjonalnym, a nie ontologicznym aspekcie kapłaństwa,³ co jest niewątpliwym echem soborowego opisu kościelnej posługi. Sobór Watykański II określa mianowicie urząd kapłański przede wszystkim od jego fenomenalnej i funkcjonalnej strony i rezygnuje z wyłącznej definicji kapłaństwa służebnego jako partycypacji w kapłaństwie Jezusa Chrystusa.⁴ Niewątpliwą intencją eklezjologii w Dogmatycznej Konstytucji o Kościele jest zaakcentowanie fundamentalnego wymiaru

²Trzecia opcja: posługa kapłańska w sensie sprawowania sakramentów nie była przedmiotem merytorycznej dyskusji na soborze ponieważ stanowiła naturalny punkt wyjścia zastanej tradycyjnej formy urzędu kapłańskiego w kościele katolickim. Jej posoborowymi zwolennikami byli m. in. Heinrich Schlier (por. H. Schlier, *Neutestamentliche Grundelemente des Priesteramtes*, w: *Cath(M)* 27 (1973), s. 209-233.

³Pojęcia „funkcjonalny” i „ontologiczny” odnoszą się w poniższym artykule z jednej strony do fenomenologicznego opisu urzędu kapłańskiego z uwzględnieniem jego poszczególnych funkcji pastoralnych (aspekt funkcjonalny) oraz do opisu opartego na odniesieniu do jego partycypacji w kapłaństwie Jezusa Chrystusa (aspekt ontologiczny).

⁴Soborowe dokumenty wspominają problem partycypacji w kapłaństwie Chrystusa w zaledwie kilku przypadkach. Słowo „*participatio*” w odniesieniu do kapłańskiego urzędu występuje jeden raz w Dekrecie *Presbyterorum ordinis* (PO 2) oraz jeden raz w Dekrecie *Christus Dominus* (CD 28). Najważniejszym tekstem odnoszącym kapłaństwo do problemu partycypacji jest Konstytucja Dogmatyczna, która wspomina o dwóch formach kapłaństwa – królewskim i służebnym – i opisuje je w odniesieniu do partycypacji w kapłaństwie Chrystusa (LG 10). W odróżnieniu od kapłaństwa powszechnego kapłaństwo urzędowe jest w tym kontekście przedstawione jako udział w trzech urzędach (*munera*) Jezusa Chrystusa – prorockim, królewskim i kapłańskim (LG 12). Sformułowania w łańciskim tekście soborowych dokumentów nie pozostawiają wątpliwości, że nawet formułując w inny sposób istotę kapłańskiego urzędu sobór świadomie nawiązuje do jego tradycyjnej definicji (por. Pius XII, *Mediator Dei*). W relacji do Chrystusa kapłani działają: *in eius persona* (LG 21), *in persona Christi* (LG 10), *loco Dei* (LG 20), *in persona Christi* (PO 2).

Kościół (chrzest) w odróżnieniu od jego aspektu kategoriałnego (posługa). Z powyższego rozróżnienia wynikająca teologia urzędu wspomina z jednej strony kapłaństwo w sensie królewskiego kapłaństwa wszystkich chrześcijan na mocy chrztu i kapłański urząd w jego fundamentalnej roli konstytuowania kościelnej wspólnoty. Z drugiej strony sobór opisuje urząd kapłański jako kościelną posługę w odniesieniu do jej trzech istotnych funkcji: kierowania chrześcijańską wspólnotą, głoszenia słowa i sprawowania sakramentów.

1. URZĄD KAPŁAŃSKI JAKO POSŁUGA PASTERSKA

Najbardziej charakterystyczną cechą kapłańskiego urzędu, którą można wpisać w jego funkcjonalny obraz jest zadanie kierowania kościelną wspólnotą, które w zgodzie biblijną tradycją można trafnie nazwać posługą pasterską. W posoborowej dyskusji tę opcję przyjęło dwóch teologów: Walter Kasper i Hans Urs von Balthasar.

1.1. Urząd kapłański jako kierowanie gminą u Waltera Kaspera

Niedługo po zakończeniu soboru pisze Kasper na temat nowego rozumienia kapłaństwa w następujący sposób: „Kierowanie gminą jako punkt wyjścia [rozumienia urzędu kapłańskiego] musi okazać się zdolny wchłonąć wszystkie jego tradycyjne elementy i zintegrować je w jedną zrozumiałą całość.”⁵ Z powyższego cytatu wynika jasno, że Kasper rozumie urząd kapłański w pierwszym rzędzie jako posługę pasterską. Nie chodzi jednak w tym modelu tylko o szczególne zaakcentowanie posługi kierowania chrześcijańską wspólnotą w ramach tradycyjnie rozumianego urzędu kapłańskiego, ale o faktyczną próbę jego nowej definicji.⁶ Nie kultyczne pośredniczenie w relacji z Bogiem, ale aktywne prowadzenie do Boga powinno być wg Kaspera punktem ciężkości w krystalizującym się nowym rozumieniu kościelnej posługi. Czy oznacza to, że urząd kapłański staje się w tym rozumieniu wielkością socjologiczną, poddaną ocenie efektywności organizacyjnej podobnie jak kierowanie firmą, czy instytucją państwową? Odpowiedź Kaspera brzmi jednoznacznie: nie. W swoim kolejnym przyczynku do dyskusji nt. posługi w Kościele pisze dobitnie: „Należy

⁵ W. Kasper, *Neue Akzente im dogmatischen Verständnis des priesterlichen Dienstes*, w: Conc(D) 5(1969) s. 167. Wszystkie cytaty są tłumaczeniami autora artykułu.

⁶ Tradycyjne rozumienie oznacza tu tzw. kultyczno-sakramentalny model posługi, w którym trzy kapłańskie funkcje (pasterska, prorocka i kapłańska) są zintegrowane w mającej kultyczny charakter posłudze sprawowania sakramentów. Naturalnym miejscem takiego rozumienia i sprawowania posługi jest łaciński ryt mszy trydenckiej.

zobaczyć, że kierowanie gminą nie dokonuje się pierwotnie przez organizację i administrację, ale przez głoszenie ewangelii, które intensyfikuje się w celebracji sakramentów i wyraża się w braterskiej miłości.⁷ Kierowanie kościelną wspólnotą jest ściśle czynnością religijną, której fundamentem jest to, co zawsze rozumiane było w Kościele katolickim jako posługa kapłańska – głoszenie słowa i sprawowanie sakramentów. Kasper dodaje kontekst braterskiej miłości, który podkreśla jego teologiczną propozycję wypracowania nowego punktu wyjścia dla współczesnego rozumienia kapłańskiej posługi. Kierowanie wspólnotą oznacza bowiem w pierwszym rzędzie bycie blisko drugiego człowieka, oznacza znajomość jego codzienności, w której dopiero może skutecznie owocować zasiane słowo Boże i mogą być skutecznie sprawowane sakramenty. Posługa kapłańska jest dlatego dla Kaspera wielkością teologiczną, która domaga się uzupełnienia w postaci ludzkiego charyzmatu.⁸ W swoim drugim bezpośrednio po zakończeniu soboru sformułowanym przyczynku do dyskusji nt. urzędu kapłańskiego charakteryzuje ten ludzki element jako: „Zdolność do kontaktu, do rozmowy, do prowadzenia ludzi, do organizacji [...] Nie jest to możliwe bez inicjatywy, woli bycia przewodnikiem, bez fantazji i znajomości człowieka.”⁹ Posługujący pośredniczy w relacji między ludźmi, a Bogiem nie tylko w sensie sprawowanego przez niego kultu, ale przede wszystkim przez swoje ludzkie zdolności i zaangażowanie. Choć w tym kontekście Kasper nie wspomina sakramentalnego charakteru posługi pasterskiej, to jednak powyższa teologiczna propozycja wspiera właśnie ten istotny moment katolickiego rozumienia urzędu kapłańskiego. Materią sakramentu jest w przypadku kapłaństwa człowiek ze wszystkimi swoimi zdolnościami i umiejętnościami. Posługa pasterska jako sakramentalna czynność człowieka staje się znakiem kierowania Kościołem przez samego Jezusa Chrystusa. Istotną cechą posługi kapłańskiej w jej nowym rozumieniu u Kaspera jest dlatego fakt, że na wzór Jezusa nie jest ona urzędem sprawowania władzy, ale jest posługą *par excellence*, jest posługą względem wszystkich innych posług w Kościele. Kasper pisze w tym kontekście: „Urząd kapłański powinien budzić inne charyzmaty w Kościele, powinien je odkrywać, motywować i prowadzić duchowo. To zakłada ludzi duchowych, życie z Ducha, duchowe doświadczenie i zdolność jego przekazywania.”¹⁰

Co jest naprawdę nowe w interpretacji Kaspera? Z pewnością nie treść kapłańskich funkcji, które niemiecki teolog przejmuje wprost z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele. Novum jest w jego propozycji fakt,

⁷ W. Kasper, *Neue Aspekte im Verständnis des Priesteramtes*, w: ThPQ 122 (1974) s. 7.

⁸ Kasper (1969) s. 167.

⁹ W. Kasper, *Die Funktion des Priesters in der Kirche*, w: GuL 42 (1969) s. 111.

¹⁰ Kasper (1974) s. 7.

że stara się on zrozumieć kapłańską posługę w Kościele przede wszystkim jako posługę kierowania wspólnotą, której formą jest głoszenie słowa i sprawowanie sakramentów. Dla współczesnego Kościoła jest to propozycja ciekawa, ukazująca powołanie kapłańskie w świetle odpowiedzialności za lokalną społeczność, które domaga się osobistej kreatywności i świadectwa żywej wiary. Duży nacisk, z jakim Kasper opowiada się za ważnością elementu ludzkiego w posłudze kapłańskiej nie powinien być rozumiany jako pomijanie lub zapomnienie jego pierwiastka nadprzyrodzonego. Istotą myśli Kaspera jest raczej „desakralizacja” urzędu w sensie kultycznej posługi na wzór świątynnego kapłaństwa Starego Przymierza i poszukiwanie jego teologicznej równowagi w jego boskim i jednocześnie ludzkim charakterze. Problem, który Kasper widzi jest mianowicie konsekwencja zaniedbania świadomości inkarnacyjnego charakteru urzędu w postaci skostniałej formy posługiwania w Kościele wtedy, gdy odnosi się ona do mechanicznego sprawowania sakramentów przestając angażować osobistą wiarę i osobowość posługującego. Dla polskiego kontekstu ta mocna krytyka Kaspera sprzed 30 lat może okazać się twórcza także w dniu dzisiejszym. Oznacza ona bowiem rezygnację z utartego mniemania, iż posługa księdza definiuje się w ważnie przez niego sprawowanych sakramentach. To za mało. Tzw. *opus operantis*, czyli osobista wiara i zaangażowanie nie są tylko dodatkiem do ważnego sprawowania rytu gwarantującego obecność bożej łaski (*opus operatum*), ale konstytuują w ogóle możliwość i sensowność sakramentów. Należy pamiętać, że principium życia Kościoła i życia indywidualnego chrześcijanina tworzą nie rytury nawet tak święte jak eucharystia, ale jest to, co otwiera człowiekowi w ogóle ich sensowność i skuteczność – żywa wiara. Dzisiejszy wysiłek formacji do kapłaństwa i w kapłaństwie musi być zakorzeniony w przekonaniu, że bez osobistego zaangażowania wiary, nadziei i miłości w pasterską posługę nie będzie możliwe jakiegokolwiek pośredniczenie w budowaniu Kościoła żywego w trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa.

1.2. Obraz pasterza w refleksji Hansa Ursa von Balthasara

Podobnie jak Kasper koncentruje się także von Balthasar na problemie kierowania wspólnotą kościelną. Jednak w odróżnieniu od Kaspera inspiracją szwajcarskiego teologa jest nie tyle eklezjologia soborowa, co biblijna tradycja oraz model posługi w kościele pierwszych stuleci. W przeciwieństwie do Kaspera uważa von Balthasar, że urzędu kapłańskiego nie powinno się rozumieć w pierwszym rzędzie w kontekście duchowych darów, czy też w kontekście królewskiego kapłaństwa wiernych. Kierowanie gminą jako szczególne charyzmatyczne obdarowanie nie



wystarcza do zrozumienia istoty kościelnej posługi.¹¹ Biblia ukazuje bowiem radykalną różnicę między ludem Bożym, a tym, który mu przewodniczy.¹²

Von Balthasar wychodzi od biblijnego obrazu pasterza i trzody, w którym widzi syntetycznie ujętą istotę kościelnej posługi: „Obraz pasterza jest tylko obrazem, ale jest to centralny obraz pisma św. i posiada wielką siłę wymowy. Obraz ten ujmuje jednocześnie to, co jest urzędem (to, co stoi naprzeciw trzody) i to, co jest osobowe (troska i relacja zawierzenia), podkreśla jednocześnie dystans i związek.”¹³ W obrazie pasterza tkwi coś o wiele bardziej ujawniającego istotę urzędu kościelnego od funkcji kierowania gminą. Posługa pasterska jest bowiem dla von Balthasara nie tylko opisem służby przewodniczenia w kościelnej wspólnotcie, ale zawiera ona także wskazówkę jak należy tę służbę wykonywać. W obrazie pasterza ukryty jest etos troski i gotowości ofiarowania swoich sił (swojego życia) za trzodę. Ten etos ukazuje z jednej strony dokładnie pozycję urzędu w Kościele, który jest m. in. reprezentacją Chrystusa, a z drugiej strony oddaje różnicę między prostym przewodniczeniem, a posługą, której pierwowzorem jest sam Chrystus. Dlatego istotnym momentem teologicznego opisu urzędu jako pasterskiej posługi u von Balthasara jest jego krytyczna korekcja identyfikacji urzędu z socjologiczną funkcją kierowania gminą. W swoim wcześniejszym przyczynku do dyskusji problemu kościelnego urzędu przeciwstawia się on zdecydowanie jednostronnemu rozumieniu posługi kościelnej w kategoriach socjologicznych i pisze: „Nie chodzi o to, aby nowotestamentalny urząd socjologizować i widzieć go jako czystą funkcję we wspólnotcie ludu Bożego [...] Przez takie socjologiczne ujęcie traci mianowicie posługa kapłańska swój sens teologiczny i jest pozbawiona egzystencjalnego kontekstu wydarzenia krzyża, staje się banalna i traci swoją siłę przyciągania.”¹⁴ Co więcej, socjologiczne ujęcie urzędu kapłańskiego jako funkcji kierowania gminą może przyczynić się dokładnie do tego, czego tak bardzo obawiał się Kasper – do zaniku egzystencjalnej żywotności i atrakcyjności posługi kapłańskiej. Funkcja kierownicza w organizowaniu życia chrześcijańskiej gminy kojarzy się bowiem (nie tylko w niemieckojęzycznej przestrzeni językowej) z etosem urzędnika i może prowadzić do niewłaściwego utożsamiania posługi pasterskiej z zadaniami, które ma do wypełnienia koordynator dowolnej ludzkiej społeczności.¹⁵ Wydaje się, że von Balthasar wychodząc od posługi pasterskiej chce ukazać nie tylko model kapłana, który bardziej odpowiada biblijnej i wczesnochrześcijańskiej prawdzie, ale nawiązując do jemu

¹¹ H. U. v. Balthasar, *Der Priester im Neuen Testament*, w: GuL 43 (1970) s. 39.

¹² Por. Wyj 48, 15; Ps 80, 2; Ps 95, 7; Es 20, 37; 34, 17; etc.

¹³ Balthasar (1970) s. 45.

¹⁴ H. U. v. Balthasar, *Das priesterliche Amt*, w: *Civitas* 23 (1969) s. 797.

¹⁵ Balthasar (1970) s. 44.

współczesnej teologicznej dysputy ukazuje także teologiczny grunt, z którego wszelka posługa kapłańska w Kościele czerpie swój sens – do paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

2. URZĄD KAPLAŃSKI JAKO POSŁUGA GŁOSZENIA SŁOWA

Głoszenie słowa jest w dokumentach soborowych podobnie jak kierowanie chrześcijańską wspólnotą i sprawowanie sakramentów konstytucyjnym elementem kapłańskiej posługi. Wszystkie trzy, w misji samego Chrystusa zakorzenione *munera* występują w Dogmatycznej Konstytucji o Kościele oraz w dekretach poruszających problem kapłańskiego urzędu zawsze razem.¹⁶ Taki układ soborowych tekstów wyraża jasną intencję teologiczną soboru ukazania urzędu kapłańskiego jako jedności trzech wyżej wymienionych posług. W takiej wizji trudno dziś dostrzec szczególne novum, ale faktycznie jest nim w porównaniu z przedsoborową teologią kapłaństwa postawienie znaku równości między funkcją sprawowania sakramentów i np. funkcją głoszenia słowa.¹⁷ Co więcej, gruntowne studium dokumentów soborowych ukazuje fakt, iż choć wszystkie *munera* są w swej ważności nierozłączne, to jednak głoszenie słowa w odnowionej teologii kapłaństwa uzyskuje rolę *primus inter pares*. Pierwszeństwo posługi słowa przed kierowaniem gminą i przed sprawowaniem sakramentów wyraża się soborowych dokumentach w potrójny sposób: Po pierwsze posługa słowa (a nie np. sprawowanie sakramentów, jak podpowiadałaby logika tradycyjnej teologii kapłaństwa) występuje w istotnych soborowych dokumentach (LG, CD, PO, OT) zawsze na pierwszym miejscu; po drugie wyżej wymienione dokumenty wyraźnie zaznaczają, że zadanie biskupa i kapłana leży w pierwszym rzędzie w głoszeniu słowa,¹⁸ po trzecie soborowa eklezjologia, nie podyktowana wyłącznie troską zachowania istniejącej wiary, ale przede wszystkim troską o otworzenie się Kościoła na współczesny świat odnajduje swój właściwy kontekst przede wszystkim w budującym fundament nowej relacji świat-kościół głoszeniu słowa. Z tego powodu można postawić tezę, iż posługa

¹⁶ Por. LG 10-12; 25-27; CD 12-16; PO 1-6; OT 4; SC 7.

¹⁷ Na Soborze Trydenckim skryształizowana opcja kapłańskiej posługi ma wybitnie krytyczny charakter w stosunku do propagującej posługę słowa nauki reformatorów. Z tego punktu widzenia jest oczywistym nacisk na sakramentalno-kultyczny wymiar urzędu kapłańskiego w przedsoborowej teologii i odwaga soborowej wizji w nawiązaniu do pozytywnej istoty posługi w kościelnej z pierwszych wieków chrześcijaństwa.

¹⁸ Por. LG 25; CD 12; PO 4.



słowa jest w teologii ostatniego soboru szczególnie istotnym punktem, w którym krystalizuje się nowe rozumienie urzędu kapłańskiego.

2.1. Urząd kapłański jako przekaz zbawienia u Karla Rahnera

Podobnie jak w wyżej zaznaczonej relacji między teologią Kościoła a teologią kapłaństwa w dokumentach soborowych, istotny akcent na relacje między eklezjologią, a nowym rozumieniem urzędu kapłańskiego kładzie także Rahner. Wprowadza on w swojej teologii pojęcie przekazu zbawienia (Heilsmitteilung), które statyczne rozumienie Kościoła jako już ukonstytuowanej społeczności wierzących uzupełnia o dynamiczne rozumienie jego nieustannej, w głoszeniu słowa leżącej genezy. Rahner pisze w swoich dwóch bezpośrednio po zakończeniu soboru opublikowanych przyczynkach do nowej teologii posługi kapłańskiej: „Jeśli istotą Kościoła jako przekazu zbawienia jest wciąż na nowo aktualizowana obecność słowa, to Kościół musi mieć społeczny i instytucjonalny charakter, a jego urząd w sensie istoty kapłaństwa musi polegać na tym, że jest on oficjalnym przekazem tego słowa jako słowa Kościoła.”¹⁹ „Kapłan jest w poleceniu Kościoła głosicielem słowa, który zawsze stojąc w relacji do gminy ogłasza jej słowo w urzędowy sposób, a sam stoi w stosunku do tego słowa w relacji najbardziej intensywnego, sakramentalnego zawierzenia. Prościej mówiąc: kapłan jest głosicielem ewangelii w posłannictwie i w imieniu Kościoła.”²⁰ Kościół wg Rahnera spełnia swoją istotę sakramentu obietnicy, którą Bóg daje światu właśnie przez słowo, które z tego punktu widzenia posiada wybitnie dynamiczny i tworzący charakter. Słowo Boże jest eklezjologicznym fundamentem ponieważ poprzez jego głoszenie budzi się w człowieku po raz pierwszy żywa wiara i konstituuje konkretną wspólnotę kościelną. Kościół objawiający się jako wspólnota wierzących jest w teologii Rahnera fundamentalnym sakramentem (Grundsakrament) spotkania człowieka z Bogiem. Urząd kapłański odbija w swojej funkcji istotę tego fundamentalnego sakramentu, tak że jego własna istota jest nierozłączna z istotą samego Kościoła. W tym kontekście Rahner pisze: „Jeżeli patrzymy na kapłaństwo urzędowe z punktu widzenia Kościoła, nie widzimy go w pierwszym rzędzie jako naprzeciw wspólnoty wierzących stojącego autorytetu (Vollmacht), ale dostrzegamy, że jest on pewnym uprawnieniem (Bevollmächtigung) do spełnienia tego, czym Kościół jako całość w ogóle jest.”²¹ Dlatego dla Rahnera urząd kapłański nie definiuje się w swojej

¹⁹ K. Rahner, *Theologische Reflexionen zum Priesterbild von heute und morgen*, w: *Schriften*, IX, 1970, s. 385.

²⁰ K. Rahner, *Der theologische Ansatzpunkt für die Bestimmung des Wesens des Amtspriestertum*, w: *Conc(D)* 5 (1969) s. 196.

²¹ Rahner (1970) s. 380.

różnicy do innych, nie będących kapłanami członków Kościoła, ale w o wiele głębszy sposób jako rzeczywistość, w której poniekąd sam Kościół się konstytuuje. Podobnie jak Kasper i von Balthasar wypowiada się z tego powodu Rahner krytycznie wobec, na kulcie już ukonstytuowanej społeczności kościelnej opartego modelu kapłańskiego urzędu, aby ukazać jego fundamentalne znaczenie.

Chociaż posoborowa myśl teologiczna zajmuje jednoznacznie krytyczne stanowisko wobec utożsamiania posługi kapłańskiej z posługą sprawowania sakramentów, to jednak nie oznacza ono krytyki sakramentalnego wymiaru kapłaństwa, ale raczej kategoryjnego sposobu w jaki była rozumiana czynność sprawowania sakramentów. Słowo „kategoryjny” oznacza tu zwrócenie szczególnej uwagi na materialną strukturę sakramentu jako znaku, a pominięcie jego fundamentalnego znaczenia, które bazuje przede wszystkim na znaczeniu Bożego słowa. Przyczynę Rahnera do nowego rozumienia urzędu kapłaństwa leży właśnie w istotnym punkcie jego własnej, do słowa odwołującej się teologii sakramentów. To sakramentalne znaczenie słowa opisuje Rahner w następujący sposób: „Wydaje mi się, że katolicka i ewangelicka teologia powinny zgodzić się w tym punkcie, iż istotna i pełna moc kerygmatycznego i kościelnego słowa jest dana tam, gdzie ma ono ekshibytywny charakter, tzn. gdzie to, co ono głosi przez nie także się wydarza [...] Słowo Boże w ścisłym i właściwym znaczeniu może być dane tylko i wyłącznie jako wydarzenie łaski.”²² Dla Rahnera stosunek między słowem i sakramentem ma charakter sprzężenia zwrotnego, tzn. słowo jest zawsze fundamentem dla sakramentu, a ten ostatni jest swoistym miejscem, gdzie słowo uzyskuje apogeum swojej twórczej mocy.²³ Sakramentologia Rahnera jest dla zrozumienia jego modelu posługi kościelnej dlatego ważna, gdyż właśnie kościelny urząd buduje szczególną rzeczywistość łączącą słowo i sakrament w jedną teologiczną całość. Można podać dwie przyczyny dla których tak się dzieje: po pierwsze urząd kapłański w jego katolickim rozumieniu sam posiada strukturę sakramentu, po drugie jego istota leży zarówno w głoszeniu słowa jak i w sprawowaniu sakramentów. Wynikający z tej zależności sakramentalny charakter urzędu kapłańskiego odnosi się dlatego w swoim korzeniu do jedności istoty słowa i sakramentu.²⁴

²² K. Rahner, *Was ist Sakrament*, w: E. Jüngel, K. Rahner, *Was ist Sakrament. Vorstöße zur Verständigung*, Freiburg i. Br. 1971, s. 73.

²³ Rahner (1969) s. 196.

²⁴ P. Pasterczyk, *Theologie des priesterlichen Amtes*, Frankfurt a. M. 2002, s. 161.



2.2. Urząd kapłański w sensie liturgii ewangelii u Josefa Ratzingera

W szukaniu nowego rozumieniu kościelnej posługi inspiruje się Ratzinger, podobnie jak Kasper, przede wszystkim dokumentami Soboru Watykańskiego II. Jednak w przeciwieństwie do Kaspera intencją Ratzingera nie jest tworzenie nowego modelu urzędu kapłańskiego, ale raczej uważna analiza soborowych projektów. Pierwszym objawem takiego nastawienia jest fakt, iż Ratzinger zwraca wielką uwagę na genezę powstawania soborowych dokumentów. W stosunku do tego, co zostało powiedziane o relacji między urzędem, a głoszeniem słowa w części poświęconej Rahnerowi, okazuje się wielce istotnym fakt, iż już podczas soborowych dyskusji nad Dogmatyczną Konstytucją o Kościele ich istotnym motywem była idea ewangelizacji. Dyskusja nad odnowionym rozumieniem posługi kapłańskiej kieruje się z tego powodu w naturalny sposób na zaakcentowanie posługi słowa. W swoim pierwszym po soborze opublikowanym artykule pisze Ratzinger: „Idea ewangelizacji jestem punktem konstrukcyjnym, z którego wychodzi dekret soborowy [Presbyterorum ordinis] kształtując swoje rozumienie urzędu kapłańskiego. Ów urząd jest kontynuacją nakazu misyjnego, który buduje jądro dobrej nowiny Jezusa: ‚Zbliżyło się Królestwo Boże, nawracajcie się i wiercie w ewangelię.‘ (Mk 1, 15). Znaczenia tego punktu wyjścia nie można przecenić.”²⁵ Zwracając uwagę na znaczenie głoszenia słowa w soborowej wizji urzędu kapłańskiego nie posuwa się jednak Ratzinger do identyfikacji urzędu z posługą słowa w takim sensie, że kierowanie gminą i sprawowanie sakramentów stają się poniekąd formami posługi słowa. Użyte przez niego pojęcie „punkt konstrukcyjny” wpisuje się przede wszystkim w logikę soborowych tekstów i oznacza początek dynamicznego procesu powstawania Kościoła (*ekklesia*) nie wyczerpującego jednak w sobie całej rzeczywistości urzędu.²⁶

Ciekawym przyczynkiem Ratzingera w argumentacji za głoszeniem słowa jako istotą kapłańskiego urzędu jest wskazanie na fakt, iż to właśnie słowo stanowi decydujący element odróżniający chrześcijaństwo od wszelkich innych religii. Polskie „słowo” czy też niemieckie „Wort” nie oddają greckiego pierwowzoru „logos”, który ukazuje nie tylko kategoriałne znaczenie wypowiedzianego przez rozumną istotę słowa, ale także jego fundamentalne znaczenie jako pryncypium. W chrześcijańskim obszarze języka greckiego „logos” jako pryncypium oznacza w pierwszym rzędzie boski logos – Jezusa Chrystusa. Głoszenie Jezusa Chrystusa jako miejsce genezy wiary i tym samym Kościoła jest jednocześnie najważniejszą funkcją

²⁵ J. Ratzinger, *Zur Frage nach dem Sinn des priesterlichen Dienstes*, w: GuL (1968) s. 362.

²⁶ Pasterczyk (2002) s. 165.

definiującą z jednej strony istotę posługującego, a z drugiej strony istotę samego chrześcijaństwa. Ratzinger pisze: „Zdefiniowanie urzędu kapłańskiego od strony ewangelii [głoszenia słowa] określa także fundamentalne rozumienie chrześcijaństwa. Słowo bowiem w chrześcijańskim rozumieniu to nie Tora, to nie odwołująca się do prawa forma życia i społeczeństwa, także nie stowarzyszenie spotykające się przy okazji jakiegoś kultu, ale właśnie wiara w ewangelię.”²⁷ W dosłowny sposób polemizuje Ratzinger w wyżej cytowanym artykule z poglądem Kaspera o pierwszeństwie kierowania gminą nad głoszeniem słowa. Kapłan jest w jego mniemaniu najpierw ewangelistą i misjonarzem, a dopiero później tym, który kieruje gminą.²⁸ W swoim późniejszym przyczynku nazywa kapłana swoiście *liturgiem ewangelii*.²⁹ Dla współczesnego kontekstu rozumienia kapłańskiego urzędu odkrywa Ratzinger przez takie sformułowanie jedność między kultem ofiary, który przez wieki był zasadniczą treścią kapłańskiej posługi, a leżącej w słowie Bożym istoty genezy chrześcijaństwa (Kościoła). Właśnie w taki pozytywny sposób próbuje Ratzinger łączyć to, co pozostając podzielone jest tylko karykaturalną formą chrześcijaństwa. W tym samym artykule pisze: „Problemem późnego judaizmu jest rozszczepienie żywej jedności między służbą Bożą i słowem na czysto teoretyczną dysputę i pusty ryt, podział między teologią a liturgią. Apostoł jako liturg ewangelii stoi ponownie w fundamentalnej jedności, która manifestuje się w samym Jezusie będącym jednocześnie słowem i ofiarą. Kapłan jako liturg ewangelii odnajduje w Jezusie, ukrzyżowanym *logosie* model, który czyni go prawdziwym kapłanem.”³⁰

3. PODSUMOWANIE

Dyskusja soborowego i posoborowego modelu posługi kapłańskiej okazuje się cały czas przydatna w kontekście praktyki sprawowania tej posługi i przygotowania do niej w polskich diecezjach. Po pierwsze dlatego, iż „rozmrza” ona nasze lokalne rozumienie kościelnej posługi, która dla wielu polskich kapłanów i kandydatów do kapłaństwa ciągle utożsamia się ze sprawowaniem sakramentalnego i parasakramentalnego kultu. Po drugie dlatego, że głębsze spojrzenie na posoborową dyskusję posługi kapłańskiej zachęca kościół polski do faktycznego (duchowego), a nie tylko pozorowanego (ilościowego) przewodnictwa Kościołowi powszechnemu

²⁷ Ratzinger (1968) s. 362.

²⁸ Tamże s. 369.

²⁹ J. Ratzinger, *Konturen der Kirche und des Priesters von Morgen*, w: *Civitas* 25 (1969/1970) s. 257.

³⁰ Tamże s. 258.



przez realizację postulatów soborowego *aggiornamento*. Wspomniany model kultycznego sprawowania sakramentów jest w opinii największych teologicznych autorytetów naszego czasu błędny. Takiego modelu nie odnajdujemy ani w Biblii, ani na kartach konstytucji i dekretów ostatniego soboru. Posługa kapłańska w jej soborowym rozumieniu to paschalne budowanie Kościoła na nowo przez kerygmatyczne głoszenie dobrej nowiny, przez posługę pasterskiej miłości i przez liturgiczną celebrację tajemnicy naszej wiary. Sformułowanie „budowanie na nowo” oznacza tu przede wszystkim permanentną ewangelizację, której adresatem są nasze wspólnoty parafialne oraz ewangelizację „po krańce świata”, której efektem jest nie tylko budowanie promującej kulturę i charytatywną akcję instytucji, ale budowanie Kościoła żywego, takiego jakim był on po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. „Jeden duch i jedno serce ożywiły wszystkich wierzących. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę... i wszyscy doznawali uzdrowienia” (Dz. 4, 32-33; 5, 16).